



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND

e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl, www: <http://www.pga.org.pl/>

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113

GEOTERMIA TRZEBA ROZWAŻNIE ZARZĄDZAĆ

Stanisław Ślimak, wójt gminy Szaflary, gdzie uruchomiony został pierwszy w Polsce zakład geotermalny:

Jest to rzecz rewelacyjna, że Pan Bóg dał nam tu, na Podhalu, wody geotermalne i śp. prof. dr. inż. Juliana Sokołowskiego. My już w 1993 roku, jako samorząd, pierwsi wdrażaliśmy ten wówczas eksperyment z wodami geotermalnymi, wykonując instalację dla Bańskiej Niżnej, sołectwa, w którym mieszka tysiąc osób. Technologicznie przedsięwzięcie jest rewelacyjne, ale upolitycznione nie przynosi zamierzonych efektów. Niestety, my mamy złe doświadczenia z ostatnich lat ze współpracy z Geotermią Podhalańską.

Nasz zakład powstał na bazie dorobku naukowego prof. J. Sokołowskiego. Według jego projektu wykonano pierwszą instalację geotermalną. Nie mieliśmy kogo podpatrzeć, więc musieliśmy radzić sobie sami. Ale do geotermii trzeba serca i cierpliwości, bo jest to laboratorium, więc nie może od razu przynosić krociowych zysków.



Cieszymy się, że dzisiaj woda ogrzewa domy na Bańskiej i dalej przez Biały Dunajec, Poronin i do Zakopanego. Bardzo jesteśmy też radzi, że przedsiębiorca podhalański Józef Pawlikowski z grupą przyjaciół za własne środki uruchomił zespół basenów cieplicowych w naszej gminie. Ale już następni przedsiębiorcy z Szaflar podejmują trud i chcą realizować następne zespoły basenów cieplicowych. Cieszy nas to, że na Antałówce w Zakopanem funkcjonuje park wodny z basenami cieplicowymi, a kolejne baseny pojawią się w Bukowinie Tatrzańskiej i Białce Tatrzańskiej. To nas raduje, bo żaden z tych basenów nie jest dla siebie nawzajem konkurencją. One są dla ludzi, którzy przyjeżdżają w konkretne miejsce, chcą pochodzić po górach pieszo czy pojeździć na nartach, a wieczorem skorzystać z basenów cieplicowych.

Za to dzieło prof. Sokołowskiemu winniśmy wdzięczność, jak tylko długo będziemy tu funkcjonować. Jako wójt gminy chciałbym, by Geotermia Podhalańska, jako dzieło i myśl prof. Juliana Sokołowskiego, nosiła jego imię - o tym mówię i zabiegam od wielu lat, wspierany przez panią Zofię Krasicką-Domkę. Na razie jednak sprawa ta nie znajduje zrozumienia we władzach spółki.

Stowarzyszenie wpisane pod numerem KRS: 0000071056

Nr konta: BOŚ 46 1540 1115 2044 6070 5574 0001

NIP 677-17-11-239, REGON: 350833720



POLSKA GEOTERMALNA ASOCJACJA

POLISH GEOTHERMAL ASSOCIATION

30-059 Kraków, Al. Mickiewicza 30 paw. B3, pok. 206, POLAND

e-mail: zimny@imir.agh.edu.pl, www: <http://www.pga.org.pl/>

Tel. +48 12 6173413, Fax. +48 12 6173113

Ja także ogrzewam swój dom ciepłem z gorących źródeł. Technologicznie jest to rzecz znakomita, ale niestety sztucznie wywindowano cenę energii i trzeba nad tym pomyśleć. Czy mógłbym geotermię polecić innym? Powiedziałbym tak: ciepło rewelacyjne, ale cena... głupota i pazerność ludzi, którzy ją kształtują, może zagubić całą ideę. To jest realne zagrożenie. Trzeba też powiedzieć, że bez wątpliwości instalacje geotermalne, które już działają w domach na Podhalu, wyraźnie ograniczyły emisję spalin - szczególnie, że wcześniej korzystano tu z węgla i produktów węglopochodnych. Geotermia to naprawdę czysta energia i cieszę się, że możemy z tych dóbr korzystać.

Muszę jeszcze powiedzieć, że geotermia powoli chwyta, ale ona się źle promuje i niestety próbuje się ją zdusić z założenia. Kiedy usłyszałem, że w Toruniu planowane są odwierty, bardzo się zaciekałem. Taka inwestycja niesie ze sobą ryzyko, ale wiem o jednej rzeczy: nie znam przypadku, żeby Ojciec Dyrektor Tadeusz Rydzik coś zepsuł, jak się do czegoś bierze: pada na kolana, podnosi się i robi swoje, do końca - i o to chodzi, bo trzeba kończyć rozpoczęte sprawy.

not. MA

“Nasz Dziennik”, Nr 180 (3197), 2-3 sierpnia 2008

www.pga.org.pl